

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku III Wydział Karny w składzie:

<b>Przewodniczący</b>	<b>Sędzia Agnieszka Bierza</b>
<b>Protokolant</b>	Stażysta Magdalena Masłowska

**przy udziale Prokuratora: ---**

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2019 r., 20 maja 2019 r., 27 czerwca 2019 r., 26 sierpnia 2019 r., 28 października 2019 r., 9 grudnia 2019 r. i 22 stycznia 2020 r. sprawy

**A. L. (L.)**

**s. B. i M.**

**ur. (...) w R.**

**M. W. (1) (W.)**

**s. B. i K.**

**ur. (...) w Ż.**

**oskarżonych o to, że**

w dniu 2 kwietnia 2018 roku w R., działając wspólnie i w porozumieniu, poprzez kopanie w głowę i klatkę piersiową K. C., brali udział w jego pobiciu, narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienia skutków z art. 156 kk, powodując jednocześnie u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci urazu twarzoczaszki z wieloodłamowym złamaniem kości nosa i przegrody nosa, złamaniem ścian obu zatok szczękowych, wyrostka jarzmowego lewej kości skroniowej, ścian przyśrodkowych obu oczodołów, ściany bocznej lewej oczodołu, blaszki bocznej i przyśrodkowej wyrostka skrzydłowego prawego, tylnej kości podniebiennej po lewej, odmy podskórnej twarzy, szyi i przedniej ściany klatki piersiowej z rozległymi zmianami obrzękowymi tkanek miękkich twarzoczaszki, krwiałków okularowych obu oczodołów, wylewów spojówkowych obu gałek ocznych i rany tłuczonej skóry nosa, co w efekcie doprowadziło do naruszenia czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni,

**tj. o czyn z art. 158 §1 kk**

1) uznaje oskarżonych A. L. (L.) i M. W. (1) (W.) za winnych popełnienia zarzucanego im czynu wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 158 § 1 kk i za to na mocy art. 158 § 1 kk wymierza im kary po 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

2) na mocy art. 46 § 2 kk orzeka wobec oskarżonych A. L. i M. W. (1) środek kompensacyjny w postaci nawiazki w kwocie po 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych na rzecz pokrzywdzonego K. C.;

3) na mocy art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu A. L. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16 kwietnia 2018 roku godz.13:05 do dnia 17 kwietnia 2018 roku godz. 12:45;

4) na mocy art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu M. W. (1) na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności

w sprawie od dnia 16 kwietnia 2018 roku godz.13:20 do dnia 17 kwietnia 2018 roku godz. 12:55;

5) na podstawie art. 627 kpk zasądza solidarnie od oskarżonych A. L. i M. W. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. C. kwotę 6.624 (sześciu tysięcy sześciuset dwudziestu czterech) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie;

6) na mocy art. 627 kpk i art. 2 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, na które składają się wydatki w wysokości po 748,32 (siedemset czterdzieści osiem złotych trzydzieści dwa grosze) złotych oraz opłata w wysokości po 180 (sto osiemdziesiąt) złotych.

Sędzia

## UZASADNIENIE

UZASADNIENIE			
Formularz UK 1	Sygnatura akt	<b>III K 100/19</b>	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. <b>USTALENIE FAKTÓW</b>			

1. <b>Fakty uznane za udowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1. 2.02.2020	A. L. M. W. (1)	w dniu 2 kwietnia 2018 roku w R., działając wspólnie i w porozumieniu, poprzez kopanie w głowę i klatkę piersiową K. C., brali udział w jego pobiciu, narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienia skutków z art. 156 kk, powodując jednocześnie u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci urazu twarzoczaszki z wieloodłamowym złamaniem kości nosa i przegrody nosa, złamaniem ścian obu zatok szczękowych, wyrostka jarzmowego lewej kości skroniowej, ścian przyśrodkowych obu oczodołów, ściany bocznej lewej oczodołu, blaszki bocznej i przyśrodkowej wyrostka skrzydłowego prawego, tylnej kości podniebiennej po lewej, odmy podskórnej twarzy, szyi i przedniej ściany klatki piersiowej z rozległymi zmianami obrzękowymi tkanek miękkich twarzoczaszki, krwiaków okularowych obu oczodołów, wylewów spojówkowych obu gałek	

		ocznych i rany tłuczonej skóry nosa, co w efekcie doprowadziło do naruszenia czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni, tj. czyn z art. 158 §1 kk	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>1. W dniu 2 kwietnia 2018 roku K. C. przebywał wraz ze znajomymi K. W., W. W. (2), M. W. (2) i M. S. (1) w lokalu A. w R.. W lokalu tym przebywali również A. O., D. O. (1), M. R. i K. Ł.. Na dyskotecę tej bawili się również oskarżeni A. L. i M. W. (1).</p> <p>Po skończeniu zabawy K. C., który był nietrzeźwy, opuszczał lokal ze swoimi znajomymi. Z lokalu wychodziła również A. O., jej chłopak D. O. (1) i K. Ł.. Już na zewnątrz doszło do nieporozumienia pomiędzy A. O., a M. W. (2). Następnie ten ostatni zaczął się szarpać z D. O. (2). Rozdzielali ich M. S. (1) i K. W.. Zapanował spokój, ale po chwili A. O. uderzyła w twarz M. W. (2), a ten ją poszarpał za kurtkę. Ponownie doszło do szarpaniny M. W. (2) z D. O. (3) i M. R.. Zdarzeniu przyglądali się oskarżeni. K. W. podeszła do nich i poprosiła, aby się nie wtrącali, bo to nie ich sprawa. Potem zaś podeszła do szarpiących</p>	<p>Zeznania świadka K. W.</p> <p>Zeznania świadka M. W. (2)</p> <p>Zeznania świadka W. W. (2)</p> <p>zeznania K. C.</p> <p>zeznania świadka M. S. (1)</p> <p>zeznania świadka M. R.</p> <p>zeznania świadka K. Ł.</p> <p>zeznania świadka A. O.</p> <p>zeznania świadka D. O. (3)</p>	<p>k.37-38,62,87,377v-379, 501v</p> <p>k.16v-17,148, 439-440, 502</p> <p>k.42-43, 376-377, 475v</p> <p>k.7-8,89,374-375</p> <p>k. 162-163,379</p> <p>k. 200-201,405</p> <p>k. 12v, 376</p> <p>k. 27v-28,407</p> <p>k. 32, 338</p>	

<p>się i została uderzona przez M. R..</p>			
<p>2. K. C. nie brał udziału w szarpaninie. W pewnym momencie wyciągnął on z kieszeni gaz łzawiący i rozpylił go w stronę szarpiących się osób. D. O. (1), którego na skutek podrażnienia gazem szczypały oczy, udał się wraz z A. O. i K. Ł. na rynek do fontanny. Z kolei M. R., który również ucierpiał na skutek rozpylenia gazu, udał się do lokalu A., by przemyć oczy. W pewnym momencie pokrzywdzony upadł, ale podniósł się i wrócił do pozostałych osób.</p> <p>Jeden z oskarżonych uderzył K. C. w tył głowy i ten ponownie upadł. W tym czasie W. W. (2) przeprowadziła M. W. (2) na drugą stronę ulicy pod ścianę. Gdy K. C. siedział na ziemi, to podbiegł do niego M. S. (2) i kopnął go w twarz, po czym oddalił się w stronę rynku. Do pokrzywdzonego podeszli A. L. i M. W. (1) i zaczęli go kopać po klatce piersiowej, a przede wszystkim po twarzy i głowie. Kopali go wielokrotnie, również podeszwą buta – z góry.</p> <p>K. W. krzyczała, by oskarżeni przestali kopać pokrzywdzonego. Ci odstąpili od K. C. i udali się w stronę rynku dopiero gdy podjeżdżał radiowóz policji. Następnie zaś udali</p>	<p>zeznania świadka K. Ł.</p> <p>zeznania świadka M. W. (2)</p> <p>zeznania świadka A. O.</p> <p>zeznania świadka D. O. (3)</p> <p>zeznania świadka T. B.</p> <p>częściowo zeznania świadka M. S. (2)</p> <p>częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. L.</p> <p>częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1)</p> <p>protokoły oględzin płyt CD i płyty CD</p>	<p>k. 12v, 376</p> <p>k. 16-17,148, 439-440,502</p> <p>k. 27v-28,407</p> <p>k. 32, 338</p> <p>k.48,166,</p> <p>405-406</p> <p>k..406-407, 475v-476, 501v, 502</p> <p>k.336-337</p> <p>k.336-337</p> <p>k. 6, 56-57, 150-151, 403</p>	

się do lokalu A., gdzie przebywali w przedsiionku co jakiś czas wyglądając na zewnątrz.			
3. Na skutek pobicia K. C. doznał obrażenia ciała w postaci urazu twarzoczaszki z wieloodłamowym złamaniem kości nosa i przegrody nosa, złamaniem ścian obu zatok szczękowych, wyrostka jarzmowego lewej kości skroniowej, ścian przyśrodkowych obu oczodołów, ściany bocznej lewej oczodołu, blaszki bocznej i przyśrodkowej wyrostka skrzydłowego prawego, tylnej kości podniebiennej po lewej, odmy podskórnej twarzy, szyi i przedniej ściany klatki piersiowej z rozległymi zmianami obrzękowymi tkanek miękkich twarzoczaszki, krwiaków okularowych obu oczodołów, wylewów spojówkowych obu gałek ocznych i rany tłuczonej skóry nosa, co w efekcie doprowadziło do naruszenia czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni.	Opinie sądowo-lekarskie zeznania K. C. zeznania R. C. protokół oględzin miejsca dokumentacja medyczna fotografia	k. 97, 224-225, 250-251, 508-509 k.7-8,89,374-375 k.120v,375-376 k. 25-26 k. 172-196, 243-248, 90-95 k.123	
4. Oskarżeni nie byli uprzednio karani.	karty karne	k.469,47	
<b>2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu	

		(ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
<b>2. Ocena DOWODÓW</b>			
<b>1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1,2	zeznania świadka K. W.	Brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań świadka. Zeznania świadka zostały ocenione jako jasne, logiczne i szczerze oraz znajdujące oparcie w pozostałym materiale dowodowym. K. W. opisała wcześniejsze nieporozumienie M. W. (2) z A. O. i D. O. (3), udział M. R. w tym zajściu i fakt uderzenia jej przez tego ostatniego w twarz, użycie gazu przez K. C.. Opisała również swoją rozmowę z oskarżonymi zanim doszło do pobicia pokrzywdzonego. Potwierdziła, że gdy wstała po upadku, to zobaczyła jak oskarżeni kopią leżącego pokrzywdzonego. Wskazała, że kopali go po głowie, a jeden ze sprawców skakał po tej głowie. Opisała przy tym, jak wyglądali	

		<p>sprawcy pobicia, a następnie rozpoznała ich na tablicach poglądowych i na zapisie z monitoringu z lokalu A.. Sąd zważył, że świadek nie znała wcześniej oskarżonych i nie miała żadnych powodów, by bezpodstawnie wskazywać ich jako sprawców pobicia.</p>	
1,2	<p>zeznania świadka W. W. (2)</p>	<p>Zeznania świadka były logiczne i konsekwentne. Nadto znalazły potwierdzenie w zeznaniach K. W. oraz pozostałych świadków, w zakresie w jakim sąd dał im wiarę. Świadek potwierdziła, że wcześniej doszło do nieporozumienia pomiędzy jej chłopakiem M. W. (2), a A. O. i D. O. (3). Potwierdziła też, że K. C. użył gazu łzawiącego, a następnie został pobity przez dwóch mężczyzn. Kopali oni pokrzywdzonego po głowie i twarzy, uderzali podeszwami butów z góry. Świadek opisała jak oni byli ubrani, jednak nie widziała ich twarzy i nie była w stanie ich rozpoznać. Zeznania W. W. (2) korespondowały z zeznaniami pozostałych świadków, którym sąd dał wiarę. Jednocześnie nie pojawiły się żadne okoliczności podważające wiarygodność twierdzeń świadka.</p>	
1,2,3	<p>Zeznania świadka K. C.</p>	<p>Sąd w znacznej części dał wiarę zeznaniom K.</p>	



C.. Świadek w trakcie pierwszego przesłuchania, jeszcze w szpitalu, nie pamiętał przebiegu pobicia. Natomiast w trakcie okazania mu tablic poglądowych oskarżonych wskazał M. W. (1) podając, że „coś mu świta”, że był jednym z napastników, „kojarzy mu się”, że go kopał. Natomiast przed sądem świadek z całą stanowczością stwierdził, że M. W. (1) kopnął go w twarz, wtedy jeszcze kontaktował, a następnie podszedł do niego A. L., który odezwał się do niego wulgarnie, został kopnięty w głowę i więcej nic nie pamięta. Zapewniał, że to o czym zeznał, to pamięta to. Jednocześnie przyznał, że obejrzał nagrania z monitoringu i „jakby mu pamięć wróciła”, to wracało etapami. Świadek opisał również konsekwencje pobicia, i te fizyczne i psychiczne oraz koszty leczenia.

Sąd dał wiarę wszystkim twierdzeniom świadka za wyjątkiem tego, że pierwsze kopnięcie w twarz otrzymał od oskarżonego M. W. (1). Jak ustalił bowiem sąd, to kopnięcie padło ze strony świadka M. S. (2). Zdaniem sądu pokrzywdzony pomylił te dwie osoby, które mają podobne sylwetki, nadto w dacie zdarzenia były podobnie ubrane. Niewątpliwie pokrzywdzony z czasem

		<p>mógł sobie przypomnieć szczegóły zdarzenia. Pierwszy raz składał przecież zeznania jeszcze w szpitalu, był mocno pobity, a oskarżeni kopali go przede wszystkim po głowie. Stąd mógł nie pamiętać zdarzenia. Wskazać też należy, że pokrzywdzony był nietrzeźwy (2,98‰ alkoholu). Natomiast pozostałe zeznania, zdaniem sądu, polegają na prawdzie i korespondują z materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków, ale również i z dokumentacją medyczną i opiniami biegłych lekarzy sądowych.</p>	
2	Częściowo zeznania świadka M. S. (2)	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka w zakresie w jakim pokrywają się one z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie. Świadek był na miejscu zdarzenia i nagrał fragment zajścia pomiędzy K. W., W. W. (2), A. O., M. W. (2), M. R. i D. O. (3). Za wiarygodne sąd uznał przyznanie się M. S. (2) do kopnięcia pokrzywdzonego w twarz. To zdarzenie zostało zarejestrowane przez monitoring miejski. Co prawda nie można rozpoznać twarzy osoby kopiącej pokrzywdzonego, jednak jej sylwetka odpowiada sylwetce M. S. (2). Co istotne, świadek nie miał żadnego powodu, by przyznawać się do czegoś, czego nie</p>	

		<p>zrobił. Co prawda żaden z pozostałych świadków nie kojarzył M. S. (2) z miejsca zdarzenia, jednak panowało tam zamieszanie i pewnych okoliczności mogli nie pamiętać. Z kolei M. S. (2) nie kojarzył na rozprawie W. W. (2). K. W. potrafiła rozpoznać sprawców pobicia K. C., natomiast nie widziała ona pierwszego kopnięcia, znajdowała się wtedy na ziemi, a gdy się podniosła pokrzywdzony był kopany przez dwóch sprawców. Zaś W. W. (2) po pierwszym upadku pokrzywdzonego była zajęta podprowadzaniem M. W. (2) pod ścianę budynku i też nie widziała tego kopnięcia.</p>	
1,2	Zeznania świadka M. W. (2)	<p>Sąd ocenił zeznania świadka jako wiarygodne i szczerze. Przyznał on, że doszło do przepychanek pomiędzy nim, a D. O. (3) oraz to, że K. C. użył gazu łzawiącego. Zeznał też, że widział jak K. C. był bity przez dwóch mężczyzn, którzy nie uczestniczyli we wcześniejszej awanturze. Pokrzywdzony był kopany tak jak kopie się piłkę i z góry podeszwą. Dodał, że nie jest w stanie rozpoznać sprawców. Nadto stanowczo zaprzeczał, aby to on bił K. C.. Zeznania świadka, jak już wskazano, były wiarygodne: były logiczne i korespondowały</p>	

		z zeznaniami świadków, którym sąd dał wiarę.	
1,2	Zeznania świadka K. Ł.	Zeznania świadka były logiczne, spójne i korelowały z zeznaniami pozostałych świadków. Przy czym nie widziała ona samego momentu pobicia K. C.. Była ona świadkiem wcześniejszych przepychanek i użycia gazu przez pokrzywdzonego. Podała, że D. O. (1) dostał gazem po oczach i udała się z nim i A. O. na rynek do fontanny, aby przemyć mu oczy. Gdy wrócili pokrzywdzony był już pobity, a na miejscu była policja. Dowiedziała się, że pokrzywdzonego pobiło dwóch mężczyzn. Brak jest podstaw, by zeznania świadka kwestionować.	
1,2	Zeznania świadka A. O.	Zeznania świadka były logiczne, spójne i znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym w zeznaniach K. Ł., D. O. (3), jak również w zapisie z monitoringu miejskiego. Opisała ona wcześniejsze nieporozumienia pomiędzy nią i D. O. (3) a M. W. (2). Nie była jednak świadkiem pobicia K. C., gdyż w tym czasie udała się z D. O. (3) na rynek, aby przemyć oczy z gazu. Po powrocie na miejsce zdarzenia dowiedziała się, że K. C. został pobity przez jakiegoś człowieka w czapce. Brak podstaw,	

		by zeznania tego świadka kwestionować.	
1,2	Zeznania świadka D. O. (3)	Nie był on świadkiem pobicia K. C., gdyż po użyciu przez pokrzywdzonego gazu udał się przemyć oczy w fontannie na rynku. Gdy wrócił na miejsce zdarzenia widział pokrzywdzonego, ale dalej miał problemy ze wzrokiem, widział tylko, że pokrzywdzony miał zaczerwienioną twarz. Sąd dał wiarę powyższym zeznaniom świadka, gdyż były stanowcze, spójne i korespondowały z zeznaniami A. O. i K. Ł.. Sąd nie dostrzegł żadnych powodów, dla których miałby odmówić wiary twierdzeniom świadka.	
2	Zeznania świadka T. B.	Zeznania świadka w niewielkim stopniu przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Przebywał on bowiem w recepcji hotelu obok miejsca zdarzenia i przez okno obserwował co się dzieje. Widział postaci jedynie od pasa w górę i na podstawie ruchów ciała domyślał się, że ktoś kogoś kopie. Nie był w stanie rozpoznać osób, które miały zadawać kopnięcia. Na rozprawie nie potrafił wskazać jak byli ubrani sprawcy, twierdził, że pokrzywdzony miał ciemną odzież, podczas	

		gdy w rzeczywistości miał jasną kurtkę.	
3	Zeznania świadka R. C.	Zeznania świadka były logiczne i stanowcze. Przy czym nie był on świadkiem pobicia swojego syna, a jedynie odniósł się do skutków tego zdarzenia.	
1,2	Zeznania świadka M. S. (1)	Sąd ocenił zeznania świadka jako wiarygodne, choć nie widział on momentu pobicia pokrzywdzonego, gdyż także i on miał podrażnione oczy na skutek użycia gazu. Po tym jak już był w stanie patrzeć, to zobaczył pokrzywdzonego, który miał obrażenia na twarzy, leciała mu krew. Świadek wezwał pogotowie. Zeznania świadka były logiczne, szczerze i korelowały z zeznaniami pozostałych świadków. Brak jest podstaw do kwestionowania zeznań świadka.	
1,2	Zeznania świadka M. R.	Zeznania świadka sąd ocenił jako wiarygodne, choć nie podał on, że w trakcie szamotaniny uderzył w twarz K. W.. Niemniej jednak jest to uboczna okoliczność. Świadek nie widział zaś pobicia K. C., gdyż jak podał, dostał on gazem albo od pokrzywdzonego albo jego kolegi. Szczypały go oczy i udał się do lokalu A. przemyć je wodą. Sąd nie znalazł	

		podstaw, by zeznania świadka kwestionować.	
2	częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. L.	Za wiarygodne sąd uznał te wyjaśnienia oskarżonego, które korespondowały z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Niewątpliwie oskarżony znajdował się w pobliżu grupy osób, w której był też pokrzywdzony K. C.. I rzeczywiście on i M. W. (1) w pewnym momencie pomagali rozdzielać szarpiące się osoby. Niewątpliwie też po zdarzeniu oskarżeni udali się do lokalu A.. Oskarżony przyznał, że miał założoną czapkę z napisami. Przy czym sąd zważył, że te wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego są potwierdzeniem tego, co zostało zarejestrowane przez monitoring miejski. Przy czym pamiętać należy, że kamera z monitoringu miejskiego była obrotowa i nie zarejestrowała samego momentu pobicia pokrzywdzonego, za wyjątkiem jednego kopnięcia.	
2	częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1)	Sąd dał wiarę wyjaśnieniom tego oskarżonego w zakresie, w jakim pokrywają się one z pozostałym materiałem dowodowym. Podobnie jak A. L. i ten oskarżony przedstawił to, co zarejestrował monitoring miejski. Ten zaś nie zarejestrował pobicia pokrzywdzonego	

		za wyjątkiem jednego kopnięcia.	
3	Opinie biegłych lekarzy	<p>Opinie były jasne, logiczne i rzetelne. Na ich podstawie sąd ustalił jakich obrażeń ciała doznał K. C. i na jaki okres czasu naruszyły one czynności narządów jego ciała, czy doszło do narażenia go na skutki określone w art. 157§ 1 kk i art. 156§1kk. Biegli Z. K. i R. H. wskazali, że nie wystąpiło bezpośrednie niebezpieczeństwo powstania skutków z art. 156 § kk czy też bezpośredniego zagrożenia dla życia pokrzywdzonego. W tym zakresie sąd uznał, że biegli wskazując, że nie doszło do narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia czy nastąpienia skutku określonego w art. 156 §1kk sugerowali się konkretnymi obrażeniami, jakich doznał w wyniku pobicia pokrzywdzony. Natomiast sąd ustalając, że do takiego bezpośredniego niebezpieczeństwa doszło, miał na uwadze całokształt zdarzenia, a konkretnie sposób zachowania się sprawców. Pokrzywdzony był kopany po głowie i twarzy, otrzymał wiele ciosów. Sprawcy zaś działali wspólnie i w porozumieniu, jeden akceptował zachowania drugiego. Mając na</p>	



		<p>uwadze sposób działania napastników, tj. ilość i sposób zadawania ciosów, nadto fakt, iż napastników było dwóch, to przyjąć należy, że ciosy te były zagrożeniem dla zdrowia i życia pokrzywdzonego, narażeniem go na spowodowanie skutku określonego w art. 156 § 1 kk. Zaś skutki określone w art. 157 §1 kk nastąpiły. Nadto biegły R. H. w opinii uzupełniającej podał, że skoro siła uderzeń była wystarczająca, aby spowodować liczne złamania w obrębie twarzoczaszki, była też wystarczająca, aby spowodować obrażenia wewnątrzczaszkowe, co w konsekwencji mogło spowodować zagrożenie dla życia pokrzywdzonego.</p>	
2,3	Protokół oględzin miejsca	dokument urzędowy	
3	Dokumentacja medyczna	dokumenty urzędowe, brak podstaw do ich kwestionowania	
2	Płyty CD z protokołami oględzin	przedstawiają to, co zarejestrowały odpowiednie urządzenia, brak podstaw do ich kwestionowania	
4	Karty karne	dokument urzędowy	
2.	<p><b><i>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz</i></b></p>		

<i>niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	częściowo wyjaśnienia oskarżonego Adama L.	Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego jakoby nie brał udziału w pobiciu K. C.. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków, przede wszystkim z zeznaniami K. W., która w trakcie pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym opisała sprawców pobicia, a następnie rozpoznała ich na tablicach poglądowych i na zapisie z monitoringu z lokalu A.. Również W. W. (2) opisała jak byli ubrani sprawcy, a to odpowiadało ubiorowi sprawców.	
	Częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. W. (1)	j.w.	
	Częściowo zeznania M. S. (2)	Sąd odmówił wiary M. S. (2), gdy ten twierdził, że po rozpyleniu gazu przez pokrzywdzonego wysoki blondyn o imieniu M. (M. W. (2)) wpadł w furję i zaczął uderzać pokrzywdzonego po twarzy, ten upadł podniósł się i ponownie doszło do wymiany ciosów między tymi osobami. Dodał, że nie widział, aby oskarżeni uczestniczyli w tym zdarzeniu, a M. W. (1) gdy został rozpylony gaz	

znajdował się pod ścianą. Powyższe twierdzenia świadka pozostają w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków, z których żaden nie wskazywał, aby doszło do rękoczynów pomiędzy K. C. a M. W. (2). Ten ostatni również zaprzeczył, aby taka sytuacja miała miejsce. Wskazać również należy, że gdyby tej nocy doszło tylko do uderzeń pokrzywdzonego przez M. W. (2) i upadku pokrzywdzonego twarzą na ziemię, to zapewne pokrzywdzony nie miałby tak poważnych obrażeń. Również z opinii biegłego sądowego dopuszczonej na etapie postępowania sądowego wynika, że obrażenia ciała pokrzywdzonego powstały w mechanizmie czynnym – na skutek kopania, żadne z obrażeń nie jest typowe dla biernego mechanizmu urazu wynikającego z upadku. Zdaniem biegłego w skrajnym wypadku na skutek upadku mogłoby co najwyżej dojść do złamania wyrostka jarzmowego lewej kości skroniowej, choć jest to biorąc pod uwagę siłę urazu – mało prawdopodobne. Sąd uznał, że M. S. (2) swoimi zeznaniami próbował uchronić oskarżonych przed grożącą im odpowiedzialnością karną za popełnione przestępstwo. Niewątpliwie świadek był

		<p>na miejscu zdarzenia, co potwierdza nakręcony przez niego film. Natomiast zważyć należy, że świadek ten został wskazany dopiero w postępowaniu sądowym, w jego końcowym etapie, po przesłuchaniu praktycznie wszystkich świadków. Niewykluczone również, że świadek ten dzięki oskarżonym zapoznał się z zapisami monitoringu i swoje zeznania dopasował do zarejestrowanych wydarzeń. Jak już wskazywano powyżej, sąd dał mu wiarę gdy twierdził, że kopnął pokrzywdzonego, gdyż w tym zakresie brak jest podstaw, aby tę okoliczność kwestionować. Natomiast sąd ustalił, że po tym pierwszym kopnięciu, gdy świadek się wycofał, oskarżeni przystąpili do kopania pokrzywdzonego.</p>	
	<p>Zeznania świadka K. S.</p>	<p>Zeznania świadka nie miały znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie. W trakcie pobicia pokrzywdzonego przebywała ona na dyskotecie. Na rozprawie przyznała, że zna oskarżonego A. L., ale zostali znajomymi już po pobiciu K. C..</p>	
<p>3. <b>PODSTAWA PRAWNA WYROKU</b></p>			

	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
x	2.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	1.	A. L., M. W. (1)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p>Sąd nie miał wątpliwości, że przypisany oskarżonym czyn wyczerpał znamiona występkę z art. 158 §1 kk.</p> <p>Przez udział w pobiciu należy rozumieć czynną napaść przynajmniej dwóch osób na inną osobę lub osoby. Zgodnie z orzecznictwem (wyrok SN z 28.07.1972 r. OSNKW 1972/11/181, wyrok SA w Białymstoku z dnia 25 listopada 1997 r., II Aka 85/97, OSA 1998/10/56) do przyjęcia udziału w bójce lub pobiciu nie jest konieczne, aby konkretna osoba zadała innej osobie cios w postaci uderzenia lub kopnięcia itp. Do przyjęcia udziału w bójce lub pobiciu wystarczy „świadome połączenie działania jednego ze sprawców z działaniem drugiego człowieka lub większej grupy osób przeciwko innemu człowiekowi lub grupie ludzi”. Odpowiedzialność za udział w pobiciu ma charakter wspólnej odpowiedzialności za</p>			

następstwa działania, co stanowi odstępstwo od zasady indywidualizacji odpowiedzialności karnej. Sprawcy odpowiadają niezależnie od tego, czy można ustalić, który z nich spowodował konkretne następstwa, ale pod warunkiem, że każdy z nich mógł i powinien przewidzieć.

Odnosząc się do bezpośredniego niebezpieczeństwa wystąpienia skutku określonego art. 156 § 1 kk lub zagrożenia życia należy wskazać, że pokrzywdzony był kopany przede wszystkim po głowie i twarzy. Sprawcy zaś działali wspólnie i w porozumieniu, jeden akceptował zachowania drugiego. Mając na uwadze sposób działania napastników, tj. ilość i sposób zadawania ciosów, nadto fakt, iż napastników było dwóch, to przyjąć należy, że ciosy te były zagrożeniem dla zdrowia i życia pokrzywdzonego, a nadto spowodowały skutki określone w art. 157 § 1 kk.

Jak już wskazano, sąd nie miał żadnych wątpliwości, że to oskarżeni dopuścili się pobicia K. C., przy czym pierwsze kopnięcie w stronę pokrzywdzonego padło ze strony świadka M. S. (2). Ustalając sprawców sąd oparł się przede wszystkim na

zeznaniach świadka K. W., która bez żadnych wątpliwości wskazała, że obaj oskarżeni są sprawcami pobicia K. C.. Podkreślić należy, że K. W. jeszcze przed pobicie rozmawiała z oskarżonymi prosząc, by się nie wtrącali. Tak więc widziała ich twarze i je zapamiętała. Na te osoby pośrednio wskazała też W. W. (2). A. L. miał charakterystyczną czapkę z żółtym napisem, a jak wynika z zapisu z monitoringu, w pobliżu nie było innej osoby z podobnym nakryciem głowy. Niestety, kamery monitoringu miejskiego, ani inne kamery znajdujące się w pobliżu miejsca zdarzenia, nie zarejestrowały przedmiotowego pobicia. Zarejestrowano tylko pierwsze kopniecie, które zadał M. S. (2). Zapisy z monitoringu w żaden sposób nie potwierdzają, że to nie oskarżeni są sprawcami pobicia pokrzywdzonego. To, że po pobicie znajdowali się oni jeszcze w pobliżu miejsca zdarzenia, co widać na zapisie z monitoringu, nie oznacza, że nie dopuścili się oni przestępstwa. Dopiero po pewnym czasie udali się do lokalu A.. Tam zachowywali niepewnie, nerwowo wyglądali na ulicę, jakby sprawdzali czy ktoś ich nie szuka. To, że świadkowie zdarzenia wskazywali, że sprawcy pobicia uciekli w stronę dawnego kina A. mogło

być skutkiem zamieszania, nerwowej atmosfery po pobiciu pokrzywdzonego. Wskazać również należy, że świadkowie, którzy zostali przesłuchani w niniejszej sprawie, w dacie zdarzenia byli pod wpływem alkoholu, nadto część z nich miała podrażnione oczy na skutek użycia gazu łzawiącego. Niemniej jednak oskarżeni rzeczywiście udali się w kierunku dawnego kina A., choć nie nastąpiło to bezpośrednio po pobiciu pokrzywdzonego.

Jak już wskazywano, sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanych świadków, w tym części zeznań M. S. (2). Oczywiście odnośnie szarpaniny M. W. (2) i D. O. (3), do której dołączyły kolejne osoby, sąd dostrzegł rozbieżności świadków odnośnie przyczyn tego zajścia i jego przebiegu, ale świadkowie zeznawali tak, aby odpowiedzialność za zdarzenie przerzucić na osoby z drugiej grupy (znajomi M. W. (2) zrzucali odpowiedzialność na A. O., zaś jej znajomi na M. W. (2)). Te okoliczności nie mają jednak pierwszorzędного znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i nie podważają zeznań świadków odnośnie dalszego przebiegu wydarzeń, tj. użycia gazu łzawiącego przez K. C., a



następnie pobicia go przez oskarżonych. Również okoliczność, że pierwsze kopnięcie wyprowadził M. S. (2) nie zmienia oceny karnoprawnej zachowania oskarżonych. Po odstąpieniu M. S. (2) przystąpili oni do kopania pokrzywdzonego, zadali mu wiele kopnięć przede wszystkim w głowę i w twarz nie bacząc na skutki swojego działania.

Ustalając stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonym czynu z art. 158§1kk sąd wziął pod uwagę, że swoim zachowaniem godzili oni w dobro prawne o tak doniosłym znaczeniu jakim jest zdrowie i życie człowieka. Sąd uwzględnił nadto sposób działania oskarżonych, których zachowanie odznaczało się bardzo wysokim stopniem agresji, brutalności oraz bardzo dużym stopniem natężenia siły użytej wobec pokrzywdzonego. Oskarżeni kopali pokrzywdzonego przede wszystkim po twarzy i głowie, kopali go również z góry, wręcz skakali po jego głowie. Kopnięcia te spowodowały u pokrzywdzonego bardzo poważne obrażenia ciała. W konsekwencji sąd uznał, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonych jest bardzo wysoki.

Czyn przypisany oskarżonym jest również

zawiniony i to w stopniu znacznym, gdyż w momencie jego popełnienia nie zachodziły żadne przesłanki wyłączające lub umniejszające winę oskarżonych. Wskazuje to zatem, że można było wymagać od oskarżonych zachowania zgodnego z prawem i tym samym zasadnym jest postawienie im zarzutu, że mimo możliwości wyboru postępowania popełniając przypisany im czyn, nie dali oni posłuchu normie prawnej. Nadto należy wskazać, że oskarżeni umyślnie nie zastosowali się do podstawowych zasad współżycia społecznego, łamiąc w ten sposób wskazane powyżej dobra chronione prawem.

#	2.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięzłe o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	2.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			

#	2.4. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	2.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
<b>4. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</b>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
A. L. M. W. (1)	1		Przy wymiarze kary sąd miał na uwadze, aby nie przekraczała ona stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz spełniała swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do sprawcy, a społeczeństwu uświadomiła konieczność respektowania norm prawnych i nieuchronność ujemnych konsekwencji ich lekceważenia. Sąd

kierował się dyrektywami wymiaru kary z art. 53 kk. Na tej podstawie wymierzył oskarżonemu karę po 8 miesięcy pozbawienia wolności, która jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, a także mieści się w ustawowym zagrożeniu czynu.

Po dokonaniu analizy osobowości oskarżonych, w tym w szczególności stopnia ich demoralizacji i podatności na oddziaływanie resocjalizacyjne, sąd nie znalazł żadnych podstaw do przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej przyszłego zachowania sprawców. Oskarżeni nie byli co prawda uprzednio karani, lecz ich zachowanie objęte niniejszym osądem jednoznacznie wskazuje, że są oni osobami zdemoralizowanymi i nie szanującymi cudzego życia i zdrowia, osobami niebezpiecznymi. Ich zachowane było przejawem niczym nie uzasadnionej bezmyślnej agresji, która spowodowała ciężkie skutki w zdrowiu pokrzywdzonego, nie tylko fizycznym, ale również i w jego psychice. W tych okolicznościach, zdaniem sądu, tylko kara pozbawienia wolności w orzeczonym wymiarze, odizolowanie oskarżonych

			od społeczeństwa, zapewni swój cel wychowawczy i zapobiegawczy oraz sprawi, że oskarżeni nie powrócą na drogę przestępstwa i będą szanować cudze życie i zdrowie. Jednocześnie tylko taka kara, zdaniem sądu, odpowiadać będzie poczuciu sprawiedliwości.
A. L. M. W. (1)	2.		Sąd orzekł wobec oskarżonych nawiązki na rzecz pokrzywdzonego K. C. w wysokości po 15 000 złotych. Sąd miał na uwadze cele kompensacyjne postępowania karnego oraz doznaną przez pokrzywdzonego krzywdę fizyczną, ale przede wszystkim tę psychiczną: stres i strach związane z zaistniałym zdarzeniem, obawy i dyskomfort odczuwane w dalszym ciągu. Sąd miał również na uwadze, że pokrzywdzony poniósł wysokie koszty związane ze swoim leczeniem po pobiciu, a czekają go kolejne zabiegi. Stąd zasądzona kwota, choćby częściowo powinna pokryć koszty związane z powrotem pokrzywdzonego do pełnego zdrowia.
5.	<b><i>1Inne</i></b> <b>ROZSTRZYGNIECIA</b> <b>ZAwarte w WYROKU</b>		
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności

<p>A. L.</p> <p>M. W. (1)</p>	<p>3</p> <p>4</p>		<p>Na mocy art. 63 § 1 kk sąd zaliczył oskarżonemu A. L. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16 kwietnia 2018 roku godz.13:05 do dnia 17 kwietnia 2018 roku godz. 12:45, zaś oskarżonemu M. W. (1) na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16 kwietnia 2018 roku godz.13:20 do dnia 17 kwietnia 2018 roku godz. 12:55.</p>
<p><b>1.6. inne zagadnienia</b></p>			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>			
<p><b>7. KOszty procesu</b></p>			
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>		

<p>5 6</p>	<p>Na podstawie art. 627 kpk sąd zasądził solidarnie od oskarżonych A. L. i M. W. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. C. kwotę 6.624 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie. Sąd uwzględnił udział pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu przygotowawczym oraz ilość rozpraw, w których pełnomocnik uczestniczył i zgodnie z wnioskiem orzekł trzykrotność stawki minimalnej określonej przepisami.</p> <p>Z kolei na mocy art. 627 kpk i art. 2 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych sąd zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, na które składają się wydatki w wysokości po 748,32 złotych oraz opłata od wymierzonej kary w wysokości po 180 złotych. Na wydatki składają się koszty opinii biegłych sądowych, kart karnych oraz doręczeń. Oskarżeni pracują, osiągają dochody, zatem są w stanie uregulować należności sądowe, tym bardziej, że powstały on w związku z ich sprzecznym z prawem zachowaniem.</p>	
<p>6. <b>1Podpis</b></p>		